Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDŹ, ŚRODA 20 SIERPNIA 1924 r. | NUMER POJEDYŃCZY 15 GROSZY | № 227

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Program prac Mac Donalda.

Obejmuje wszystkie najważniejsze kwestje, od których zależy pokój i stabilizacja stosunków w Europie.

Londyn, 19 sierpnia.

Wskutek dojścia do pomyślnego wyniku konferencji londyńskiej dalszy ciąg planu Mac Donalda nad skonsolidowaniem pokoju i bezpieczeństwa Europy przedstawia się, jak następuje:

Załatwienie sprawy bezpieczeństwa Francji i wolności Europy na zgromadzeniu ligi narodów, które odbędzie się we wrześniu.

Załatwienie sprawy długów państw sprzymierzonych na specjalnej konferencji która zwołana będzie w listopadzie, po wyborze prezydenta Stan. Zjednoczonych.

Rozpisanie przewidzianej w układzie londyńskiej pożyczki dla Niemiec w sumie 800 miljonów marek złotych, dnia 7 października r. b.

Zawarcie traktatu handlowego z Niemcami przed końcem roku bieżącego.

Konferencja z przedstawicielami dominjów i kolonji imperjum brytyjskiego dnia 15 października.

Wreszcie ponowne rokowanie z sowietami pod koniec października, po zapadnięciu decyzji parlamentu angielskiego, co do traktatu zawartego w lipcu.

NOWE ZADANIA MAC DONALDA I HERRIOTA.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki".

Londyn, 19 sierpnia.

Choć prasa jeszcze omawia wyniki konferencji londyńskiej już rozpoczęła się dyskusja nad nową działalnością premjera Mac Donalda, który obecnie nastawił swój aparat w Foreigu Office w w kierunku na Genewę.

Lord Parmoor oraz podsekretarz stanu Ponsoby przygotowują wszelkie materjały do wrześniowej sesji Ligi narodów.

Sesja ta ma być początkiem nowej czynniejszej działalności Ligi narodów w kierunku pacyfikacji Europy. Po krótkim odpoczynku Mac Donald sam zabierze się do pracy i listownie porozumie się z Herriotem w sprawie spólnej taktyki. Urzędowo koła angielskie oczekują zwołania parlamentu francuskiego i zaakceptowania działalności Herriota gdyż dopiero po tym okresie Herriot będzie mógł skierować całą swoją uwagę na przyszłą sesję Ligi narodów.

S. G.

OVEN YOUNG AGENTEM REPARACYJNYM.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 19 sierpnia.

Wolff donosi z Londynu, że parlamentarny sprawozdawca „Daily Telegraph" jest zdania, iż komisja odszkodowań jeszcze w bieżącym tygodniu zaproponuje, aby Oven Young objął stanowisko generalnego agenta dla sprawy odszkodowań.

Jak słychać, Oven Young zgodził się objąć to stanowisko na przeciąg trzech miesięcy.

MAC DONALD STANIE PRZED IZBĄ GMIN.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 19 sierpnia.

Mac Donald polecił zakomunikować, izbie gmin, że jest on gotów złożyć sprawozdanie przed izbą w najbliższych dniach o przebiegu i rezultatach konferencji londyńskiej.

MOWA POINCAREGO W SENACIE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 19 sierpnia.

Zapowiedziane na czwartek posiedzenie parlamentu budzi ogólne zainteresowanie. Do biura izby deputowanych wpłynęło 8 interpelacji tak z bloku lewicy jak i prawicy. W senacie między in. będzie wygłoszona wielka mowa byłego premjera Poincarego.

PAKT GWARANCYJNY LIGI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 19 sierpnia.

Sekretarjat ligi narodów ogłasza tekst odpowiedzi Portugalji, Jugosławji i Australji na projekt w sprawie wzajemnej pomocy, wypracowany przez ligę narodów. Rząd portugalski zgodził się na postanowienia paktu gwarancyjnego, oświadczył jednak, że gwarancje na wypadek ataków są niedostatecznie sformułowane.

Rząd jugosłowiański oświadczył, że nie może polegać na gwarancjach, wymienionych w projekcie i projektowana akcja śpieszenia z pomocą jest zbyt skomplikowaną i trudną do uruchomienia.

Rząd australijski odrzucił projekt, gdyż nie uwzględnia on położenia Australji.

PRACE LIGI NARODÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 19 sierpnia.

Jednym z głównych tematów narad Ligi narodów, która rozpocznie obrady dnia 22 bm. będzie kwestja kontroli wojskowej w Austrji Węgrzech i Bułgarji. Czy rada ligi narodów zajmie się też kwestją kontroli wojskowej w Niemczech, będzie zależało od wniesienia odpowiedniego protokułu w tej sprawie, co rząd francuski już był zapowiedział.

Dalszym tematem sesji ligi narodów będzie wniosek rządu angielskiego w sprawie Mossulu. Dalszych debat należy się spodziewać nad kwestjami dotyczącymi zagłębia Saary. W szeregu innych spraw mających być przedmiotem obrad rady ligi narodów na obecnej sesji, należy jeszcze wymienić sprawę podwyższenia budżetu Austrji, sprawę finansów Węgier, sprawy Gdańskie, oraz sprawozdania rozmaitych komisji i organów Ligi narodów.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

PREZES RADY MINISTRÓW JEDZIE DO SPAŁY.

Warsz. koresp. „Republiki" telef.:

Prezes rady ministrów p. Grabski wyjechał w dniu wczorajszym do Spały gdzie zabawi do początku przyszłego tygodnia. Jeszcze przez dłuższy czas p. Grabski będzie w każdym tygodniu parę dni w Warszawie i parę dni w Spale. Następne posiedzenie rady ministrów odbędzie się w Warszawie w początku przyszłego tygodnia. W czwartek, dn. 21 b. m. odbędzie się w Spale posiedzenie komitetu politycznego rady ministrów w sprawie zabezpieczenia kresów wschodnich przed napadami i uregulowania stosunków na pograniczu.

ROLNICY U P. GRABSKIEGO.

Warsz. koresp. „Republiki" telef.:

Wczoraj, dn. 19 b. m. wieczorem p. prezes rady ministrów odbył szereg konferencji w sprawie ciężkiego położenia rolnictwa małopolskiego. P. Grabski przyjął delegację Małopolskiego towarzystwa rolniczego, złożoną z prof. Sikorskiego, posłów Maluka i Cielucha, ks. Bulikowskiego z Przeworska, ks. Nowaka z Myślenic, p. Borucha z Oświęcimia oraz pp. Jabrzykowskiego i Kępińskiego.

Delegacja złożyła p. prezesowi rady ministrów memorjał o katastrofalnej sytuacji rolnictwa małopolskiego, zaznaczając, że skutkiem zaburzeń atmosferycznych część ozimin przepadła zniszczona przez powodzie i grady. Sytuację pogarsza jeszcze nieurodzaj ziemniaków.

W Małopolsce zabraknie zboża siewnego. Wyczerpane rolnictwo potrzebuje koniecznie kredytów długoterminowych, przyczem dla najbardziej dotkniętych klęskami trzebaby rozdać około 250 wagonów zboża siewnego bezpłatnie.

Również istnieje konieczność wprowadzenia ulg podatkowych, odroczenia drugiej raty podatku majątkowego. Niezbędne jest również wprowadzenie zniżek taryf kolejowych na zboże siewne i nawozy. Delegacja poruszyła również sprawę zakupu koni dla armji gdyż zakup ten dokonywany jest przez pośredników z pominięciem producentów.

W sprawach rolniczych przyjął p. Grabski oprócz tej delegacji jeszcze delegację lwowskiego towarzystwa gospodarczego w osobach pp. Łuszczewskiego i Głażewskiego, delegację zachodnio - małopolskiego związku ziemian z prezesem stronnictwa zachowawczego p. Dworskim na czele.

LIKWIDACJA STREJKU NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 19 sierpnia.

Likwidacja strejku na G. Śląsku postępuje pomyślnie naprzód.

Połowa robotników już podjęła pracę. Wielkie kopalnie węgla, jak „Mysłowice" pracują już w całej pełni.

Rząd dołoży wszelkich starań da usunięcia powstałych przy wprowadzaniu w życie postanowień sądu rozjemczego nieporozumień pomiędzy pracodawcami i robotnikami na tle interpretacji długości dnia pracy i wysokości płac, wreszcie możności wypowiedzenia pracy.

Pomoc dla bezrobotnych w całej pełni została zapewnioną.

WZROST PODATKÓW POŚREDNICH.

Warsz. koresp. „Republiki" telef.:

Wpływ z podatków pośrednich, będących — zdaniem sfer urzędowych — najlepszym wskaźnikiem tętna życia gospodarczego znowu wzrasta, co stanowi jeden z objawów zmniejszającego się stopniowo przesilenia. Dowodem tego są wpływy z podatków pośrednich w I-szej dekadzie sierpnia, które dały skarbowi państwa 6,2 miljon. zł., gdy w I-ej dekadzie lipca wpływ ten stanowił 5.5 miljon. zł., w II-ej dekadzie lipca 4 miljon. zł. W opodatkowaniu pośrednim zmniejszyły się jedynie wpływy z podatku od węgla, wzrosły natomiast wpływy z podatku od cukru, spirytusu i oleju skalnego.

Zajście na granicy grecko-bułgarskiej.

Uchwała międzynarodowej komisji śledczej.

Sofia, 18 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Komisja międzynarodowa, której powierzone zostało przeprowadzenie śledztwa w sprawie zamordowania kilkunastu włościan bułgaskich w miejscowości Tarlis, ukończyła śledztwo na miejscu zbrodni w dniu 16 bm. i jednomyślnie z wyjątkiem delegacji greckiej powzięła uchwałę:

Komisja stwierdza między innymi, że w sobotę, dnia 26 lipca wieczorem w miejscowości Tarlis w pewnem miejscu nad parowem, gdzie właśnie znajdowała się grupa oficerów z komendantem bataljonu na czele oraz kilka osób cywilnych, z parowu tego dano nagle szereg strzałów i rzucono kilka granatów ręcznych. Ponieważ jednak obecni w parowie rozpierzchli się, więc nikt dzięki temu nie został ranny.

Komendant 8-go pogranicznego bataljonu, przewidując zamach bułgarskich komitadżów, zarządził aresztowanie około 60 bułgarów w sąsiednich miejscowościach, uważanych przez niego za podejrzanych. Nazajutrz w niedzielę 26 lipca z liczby 60 aresztowanych wysłał on 27 osób do miejscowości Vrondu - Gornobrodi pod eskortą 10 ludzi, uzbrojonych w karabiny.

Aresztowani byli prowadzeni, powiązani parami, a pozatem wszyscy byli przywiązani do sznura. W sześć godzin potem, konwoj powrócił do miejsca wyjścia bez konwojowych bułgarów, a dowódca oświadczył, że komitadżi urządzili na niego napad, podczas którego konwojowani usiłowali zbiedz, wobec czego konwoj dał do nich szereg strzałów, zabijając 17 zaś reszta zbiegła.

Ani komitadżi, jak i konwoj graniczny nie ponieśli żadnych strat w ludziach.

W rezultacie dochodzeń, komisja przyszła do wniosku, że dnia 27-go lipca konwój nie był wcale zaatakowany przez żadnych napastników i że aresztowani byli wymordowani przez konwoj bez żadnego z ich strony powodu lub prowokacji.

Niezależnie od osób odpowiedzialnych za samo dokonanie morderstwa komisja uważa, że odpowiedzialność ciąży również na władzach lokalnych z powodu szeregu zaniedbań przed i po fakcie morderstwa.

Komisja stwierdza, że w związku z wypadkami z 20 i 27 lipca mniejszości bułgarskie na pograniczu Grecji stale żyją w atmosferze obawy o swoje życie i mienie oraz że pod wpływem takich wydarzeń, jak opisane mniejszości narodowe obu sąsiadujących krajów, żyją w ciągłym strachu i pragną masowo wyemigrować do krajów rodzinnych.

Pogrzeb Matteotiego.

Wiedeń, 19 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Jak donoszą z Rzymu, znalezione zwłoki zostały ostatecznie uznane jako zwłoki Matteotiego przez oficjalnych ekspertów i licznych deputowanych wobec rodziny zmarłego i władz sądowych. Według ostatnich doniesień, zwłoki będą wydane wdowie, która postanowiła ciało nieboszczyka przewieźć do miejsco urodzenia.

KRWAWE WALKI W NEAPOLU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wiedeń, 19 sierpnia.

Do dzienników tutejszych donoszą z Neapolu, że na telegraficzną wiadomość o znalezieniu zwłok Matteotiego doszło do krwawych zajść między faszystami i niefaszystami, w czasie których cztery osoby zostały zabite.

Ewakuacja okupacji rozpoczęła się.

Rząd Rzeszy, państwa związkowe i stronnictwa większości aprobują układ londyński.

Paryż, 19 sierpnia.
Polska Agencja Telegraficzna.

Dzienniki donoszą o ewakuacji miejscowości Appemveile i Ostenburga. Ewakuacja odbyła się zupełnie spokojnie.

STANOWISKO RZĄDU RZESZY.

Polska Agencja Telegraficzna.
Berlin, 19 sierpnia.

Na wczorajszem zebraniu gabinetu, które odbyło się o godz. 3-ej popołudniu pod przewodnictwem prezydenta Rzeszy, z udziałem wszystkich obecnych w Berlinie ministrów pełnomocnych, ministrowie, którzy przybyli z Londynu, zdali szczegółowe sprawozdanie o przebigu konferencji

Według dzienników, delegacja niemiecka poraz pierwszy od czasu wojny mogła rokować ze sprzymierzonymi, jako równouprawniona. Gabinet aprobował jednomyślnie postanowienia swoich delegatów w Londynie i niema również wątpliwości że parlament pójdzie tą drogą, na którą Niemcy wstąpiły. Zebrania parlamentu należy oczekiwać nie w czwartek, lecz w piątek. Liczą się z tem, że decyzje parlamentu w sprawie wyników konferencji londyńskiej przypadną na połowę następnego tygodnia. O ile nie uzyska się prawnej większości dwóch trzecich głosów dla przeprowadzenia planu Dawesa, mówią o rozwiązaniu parlamentu. W tym wypadku dzienniki akcentują, że przewidziane wykonanie układu londyńskiego na 30 sierpnia nie będzie możliwe i termin przewidziany dla uwolnienia kolei i terenów sankcyjnych, gospodarczego opróżnienia zagłębia Ruhry i wszystkich kroków, wynikających z umowy londyńskiej zostanie automatycznie opóźniony.

PREMJERZY KRAJÓW ZWIĄZKOWYCH U KANCLERZA.

Polska Agencja Telegraficzna.
Berlin, 18 sierpnia.

Dziś na godz. 10 przed południem zostali zaproszeni do kanclerza prezydenci ministrów krajów związkowych. Po południu zejdzie się na posiedzenie prawdopodobnie komisja spraw zagranicznych, a w czwartek odbędzie się plenum parlamentu.

STRONNICTWA NIEMIECKIE WOBEC UKŁADU LONDYŃSKIEGO.

Polska Agencja Telegraficzna.
Berlin, 19 sierpnia.

W związku z wczorajszymi naradami gabinetu Rzeszy ze stronnictwami donoszą, że centrum, demokracja i partja ludowa zaakceptowały układ londyński, licząc się z tem, że i inne partje staną na stanowisku koalicji rządowej. Oczekują, że takie stanowisko zajmie bawarska partja pracy i socjal - demokraci.

Co się tyczy nacjonalistów to przywódca ich zaznaczył na wczorajszej konferencji z kanclerzem Rzeszy, że narazie nie może złożyć definitywnego świadczenia co do stanowiska wobec układu londyńskiego. Koła parlamentarne widzą w tem oświadczeniu zapowiedź zmiany frontu nacjonalistów niemieckich.

ZMIANY W GABINECIE RZESZY.

Polska Agencja Telegraficzna.
Berlin, 19 sierpnia.

Dziś odbyło się posiedzenie wydziału niemieckiej partji demokratycznej na którem omawiano układy londyńskie.

Wszyscy mówcy wyrazili zdanie, że aczkolwiek rezultaty konferencji nie zaspokoiły wszystkich życzeń partji, jednakże spodziewają się postępu w tym kierunku.

Wobec tego, należy uczynić wszystko aby zapewnić przyjęcie układu londyńskiego przez parlament niemiecki.

Następnie omawiano cały szereg spraw natury wewnętrzno - politycznej, a zwłaszcza sprawę ewentualnych zmian w gabinecie Rzeszy po przyjęciu przez parlament ustaw, związanych z planem Dawesa. Co się zaś tyczy stanowiska różnych partji niemieckich, to partje ludowa, centrum, bawarska partja ludowa, socjal - demokraci będą głosowali za układem, który w ten sposób uzyska większość parlamentu.

Uzyskanie 2/3 głosów zależeć będzie od zachowania się nacjonalistów niemieckich, wśród których, zapewniają pisma, wiele nastąpiło zmian na korzyść układu londyńskiego. Wiadomość tę „Berliner Lokal Anzeiger" uważa za fałszywą. Ostateczna decyzja co do stanowiska nacjonalistów zapadnie na posiedzeniu parlamentarnem frakcji tego stronnictwa.

Narazie stanowisko nacjonalistów nie uległo zmianie.

Łodzianin wsławił się w Warszawie.

Epopea niebieskiego ptaka i aferzysty Abramsona-Mireckiego.

Warsz. koresp. „Republiki" telef.:

Przed paru dniami donosiliśmy o aresztowaniu trzech niebieskich ptaków, z których jeden Maksymiljan Mirecki vel Abramsohn oraz Mankowski, występując w roli właśc. biura handlowego „Jamciesz", mieszczącego się przy ul. Czackiego nr. 10, a będącego w rzeczywistości własnością dwu niewiast, a mianawicie pp. Jamiołkowskiej i Cieszkowskiej — dokonali całego szeregu nadużyć, polegających głównie na wydobywaniu od rozmaitych firm towarów, za które wnosili pokrycia w wekslach, wystawianych imieniem biura „Jamciesz".

Główny inicjator tej afery — Mirecki jest to młodzieniec pochodzący zresztą z względnie zasobnej rodziny, zamieszkałej w Łodzi, a który już wielokrotnie z racji rozmaitych oszustw był przez policję kryminalną aresztowany i oddawany w ręce władz sądowych.

Przed paru laty począł on występować w roli wielkiego przemysłowca węglowego. Będąc bywalcem kawiarń głównie „Loursa" i „Polonji" zdołał wówczas oddziałać między innemi na jednego z młodych kupców, który ufając mu dokonał tranzakcji zakupu węgla i uprzednio wpłacił mu tytułem zadatku większą sumę. — Miretcki bałamucąc kupca rozmaitemi przerzeczeniami — w rezultacie z otrzymanemi pieniędzmi co rychlej umknął do Gdańska, a stamtąd do Sopocińskiego kasyna, gdzie szukając powiększenia „kapitałów" wszystko oczywiście przegrał. — Aresztowany po tem przez policję, przyznał się do podstępu i ofiarował poszkodowanemu zwrot pieniędzy po jakimś czasie. Wyszedłszy z więzienia Mirecki począł znowu grasować w Warszawie, szukając szczęścia wśród szulerów i aferzystów.

Ostatnio zetknąwszy się z niejakim Mankowskim, który dobrze znał właścicielki biura „Jamcisz" obmyślił plan, zakrojonej na szerszą skalę afery. Wydobywszy od właścicielki biura za cenę 1000 zł. oświadczenie o sprzedaży przez nich na rzecz Mireckiego i Mankowskiego — swego biura poczęli korzystać z roli kupców, nabywać na prawo i na lewo towary, wystawiając wzamian weksle. Kupowali materjały włókiennicze, herbatę, watę i t. p. i potem istotnie odsprzedawali to innym firmom, oczywiście już za gotówkę.

Ostatnim, jako największem przedsięwzięciem, po którem zamierzali już dokonać likwidacji t. j. zbiec z Warszawy miała być tranzakcja z nabyciem 50 wagonów mąki na kredyt. Tranzakcję tę uprzedziła jednak policja, no i spółka znalazła się w więzieniu. Ogólna suma dokonanych afer z tytułu weksli, sięga wielu tysięcy złotych.

Nr. 227 **REPUBLIKA** 20 sierpnia 192

Zmierzch dyktatorów Europy.

Dziewięć miesięcy mija od ujęcia władzy w Hiszpanji przez dyktatora gen. Primo de Riv.era, markiza de Estella. Pozazdrościł on laurów Mussoliniemu i pragnął zaprowadzić „nowy ład" i „porządek wewnętrzny" w swym kraju.

Okres rządów dyktatora hiszpańskiego okazał się zabójczy zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zewnętrznej Hiszpanji. Zesłanie na wyspy kanadyjskie jednego z najpotężniejszych ludzi. Spółczesnych świata kulturalnego profesora starożytnego uniwersytetu w Salomanca Michała Unamuno wywołał nie tylko od ruch oburzenia w kraju ale i zagranicą.

Ruch opozycji wzmaga się gwałtownie i już obecnie doszedł do punktu kulminacyjnego.

Król Alfons XIII, który, jak i król włoski, Emanuel III udzielił swej aprobaty na wprowadzenie rządów dyktatorskich, zrozumiał doskonale, iż on ponieść może część odpowiedzialności za fatalne skutki rządów dyktatora Primo de Riv.era, który doprowadził Hiszpanję nad brzeg przepaści i dlatego wezwał go do siebie doradzając premjerowi jaknajszybsze podanie się do dymisji.

Po klęsce marokańskiej Primo de Rivera stracił również swoją główną podstawę, na której oparta była jego dyktatura — wojsko, nie mówiąc już o opinji publicznej, która oddawna ma dość „żelaznej pięści" dyktatora i domaga się powrotu do konstytucjonalizmu.

Pod wpływem żądań opozycji oraz świata kulturalnego zachodu król zmuszony był ułaskawić profesora Unamuno, który jednak nie powrócił do Hiszpanji, a znajduje się obecnie w Brukseli. Profesor Unamuno rzucił światło na prawdziwe tło rządów gen. Prima de Rivera, które doszczętnie skompromitowało go w oczach zagranicy. Profesor Unamuno stwierdził, iż nie tylko dyktator wojskowy stracił grunt pod nogami, ale również król Alfons XIII stracił popularność wśród ludu dzięki cichemu poparciu, jakiego udzielał dyktatorowi.

Zrozumiałem jest, że po takich rewelacjach król Alfons począł się pośpiesznie cofać ze swej pozycji i obecnie on bodaj największy nacisk wywiera na gen Primo de Rivera, by złożył władzę w ręce legalnego rządu konstytucyjnego.

Polityka zagraniczna dyktatora, która polegała na budowie unji łacińskiej i sprzymierzeniu się z Włochami celem objęcia panowania nad morzem Śródziemnem nie przysporzyła przyjaciół Hiszpanji. Podobnie jak i Mussolini zapowiedział uzdrowienie życia państwowego i w tym kierunku wypracował olbrzymi program.

Redakcja urzędników państwowych, walka z łapownictwem, zwiększenie dochodów państwowych, reforma szkolna i utworzenie trybunałów pracy miały być dziełem dyktatora hiszpańskiego. Być może, że gen. Primo de Rivera pragnął program ten urzeczywistnić, ale sam nie był w stanie tego dokonać.

Faktyczną jego zgubą było zakneblowanie ust prasie oraz zupełnie zignorowanie parlamentu i podeptanie praw robotniczych.

Utrzymanie się przez tak długi czas przy władzy gen. Prima de Rivery przypisać trzeba zupełnemu rozbiciu partji politycznych w Hiszpanji. Partje: konserwatywna, liberalna i republikańska prawie nie istnieją. Najbardziej czynną i walcząca z dyktaturą gen. Prima de Rivery jest partja socjaldemokratyczna.

Gen. Prima de Rivera przygotował również nowe wybory, które miały mu zapewnić większość w parlamencie i stworzył specjalną partję „Union Patriotica". Do partji tej przyjmowani są ludzie dobrej woli i przejęci duchem patrjotyzmu t. zn. narzędzia powolne dyktatorowi.

Jednak największymi wrogami rządów Primo de Rivery są jego przyjaciele wojskowi, którzy rozsadzają go od wewnątrz walcząc wzajemnie o wpływy i stanowiska wojskowe.

Primo de Rivera doskonale sam rozumiał, że wyprawa do Marokko przekracza siły Hiszpanji i dlatego starał się nieszczęśliwą wyprawę zlikwidować. Przeciw niemu z tego powodu wystąpiła partja wojskowa t. zw. „Juntas", która w swym łonie posiada dwóch generałów Berenquera i Navario, faktycznych winowajców wyprawy marokańskiej.

Tak więc dyktator hiszpański znajduje się już w położeniu bez wyjścia. Z jednej strony nacisk króla z drugiej — opinja publiczna i jego najsilniejsza podstawa — wojsko — odmawiają mu dalszego poparcia.

Przez krótki okres swych rządów gen. Primo de Rivera doprowadził do katastrofy wewnętrznej kraju i do rozpanoszenia się gwałtu wojskowych dyktatorów. Zmierzch jego jest już bliski.

Ustąpienie jego wpłynie również na dyktatora faszystowskiego, Mussoliniego który tak samo coraz bardziej traci grunt pod nogami.

Jest ono zarazem wskazówką dla wszelkich dyktatorów, że rządy gwałtu i przemocy nie dają się długo utrzymywać w Europie.

Powrót do normalnych stosunków wewnętrznych w Hiszpanji przyczyni się również do uspokojenia sytuacji na południu oraz do poprawy stosunków z Francją. Ustąpienie de Rivery jest wielkim ciosem dla polityki Mussolinjego, który budował potęgę Włoch na unji łacińskiej, skierowanej przeciw Francji.

Diplomaticus,

Niemiecka ofenzywa celna przeciw Polsce

Życie gospodarcze nasze wzbudza minimalną dozę zainteresowania wśród cudzoziemców. Tem większą wypada uwagę zwrócić na białe kruki — próby objektywnego traktowania spraw nas dotyczących, z ich strony. Do takich prób zaliczyć bez wahania można artykuł dr. Fritza Seiftera ogłoszony w handlowej gazecie „Berliner Tageblatt'u" p. t. „Zur Frage der deutsch-polnischen Wirtschaftsverstandigung".

Myśl, której broni p. dr. Seifter ma również, u nas zwłaszcza wśród sfer gospodarczych, licznych przyjaciół. Streszcza się w konieczności szybkiego zawarcia umowy handlowej polsko-niemieckiej, mimo obustronne polityczne animozje. któreby stały na przeszkodzie.

W argumentacji autor opiera się o niemiecki punkt widzenia. Wymaga to jednak pewnych sprostowań z naszej strony.

Dr. Seifter wychodzi z uzasadnionego z wielu względów, założenia, że Polska jest krajem rolniczym, a dlatego zainteresowana jest przedewszystkiem w eksporcie surowców i produktów rolniczych i leśnych (drzewo, kartofle, zboże, mąka, bydło, drób, jaja etc.). Niemcy zaś, jako kraj nadmiernie uprzemysłowiony, wwożą do Polski zupełne i półfabrykaty a nadto jako pośrednik, niektóre obce surowce. Tak uproszczone założenie pozwala autorowi na wyprowadzenie wniosków, które wymagają pewnej korrektywy.

Przedewszystkiem zauważyć należy, że według dr. Seiftera obecny status beztraktatowy wychodzi wyłącznie na korzyść Polski. Skoro bowiem Polska dostarcza płodów rolniczych i surowców rolnych i leśnych, które wwozi obecnie do Niemiec bezcelowo—korzysta tem samem narówni z innymi z możności zbytu łatwego na rynkach niemieckich. Niemcy, jako producent i eksporter przemysłowy pozbawione są dobrodziejstw klauzuli największego uprzywilejowania i nie mogą nietylko konkurować skutecznie na targach polskich z rodzinnym polskim przemysłem, ale również z austrjackim i czechosłowackim. Taki stan rzeczy, zdaniem autora cytowanego artykułu, wywołał właśnie ten skutek, że bilans handlu z Polską, kształtuje się dla Niemiec biernie (w roku 1923: wywóz do Polski sięgał 485 miljonów franków zł. a wwóz 603,212,000 franków zł.). Gdy nadto uwzględni się, że 60 proc. całego obrotu handlowego zagranicznego polskiego obejmuje handel z Niemcami, wielkie korzyści stanu beztraktatowego dla Polski są zdaniem dr. Seiftera najzupełniej widoczne.

Rozumowanie aż dotąd zgrubsza słuszne. Z naszej strony, wypada tylko chyba wyrazić radość, że również u przyszłych kontrahentów znajdujemy zrozumienie interesu w szybkiem dojściu do porozumienia. Przypominamy sobie, że mimo interes gospodarczy, aż do połowy 1922 roku, t. zn. do czasu podpisania warszawskiego układu przez dr. Stockhammera, trwał bojkot ekonomiczny Polski. Że później, ze strony niemieckiej stale ujawniała się tendencja utrzymania raczej dzikiego handlu, aniżeli ujętego w karby traktatowe wymagające jednoczesnego porozumienia politycznego między państwami. Sami nigdy nie zamykaliśmy oczu na korzyści unormowania stosunków gospodarczych ze sąsiadem. z którym mamy wspólną, długą granicę geograficzną. Widzieliśmy w nim zawsze naszego dawnego odbiorcę i dostawcę, a również orjentującego się w naszych stosunkach pośrednika w obrocie towarów i kapitałów. Dlatego przekonanie o potrzebie normalizacji wzajemnych stosunków, bez względu na założenie, na jakiem się opiera powitać musimy z zadowoleniem.

Jednakże przyjęta przez autora, jako założenie konfiguracja gospodarcza obu krajów (Polska — kraj ściśle rolniczy, Niemcy przemysłowy), każe mu wypowiedzieć kilka uwag co do ogólnego charakteru przyszłego traktatu handlowego, których jednakże aprobować nie można. Słusznie podnosi, że polskie sfery gospodarcze, zwłaszcza agrarne, mocno zaniepokojone są zamierzonem dzisiaj zaprowadzeniem ceł protekcyjnych na wytwory rolnicze; niewątpliwie realizacja projektu godzi w interesy polskiego rolnictwa. Dlatego proponuje jako podstawę układu kompetensatę. Polska uzyska koncesje w zakresie importu produktów rolnych — także by mogła konkurować z innymi. zwłaszcza bardziej oddalonymi importerami. Wzamian za to Polska miałaby otworzyć Niemcom drogę dla wytworów przemysłowych nic dla swego przemysłu nie otrzymując w zamian. W ten sposób unormowanie stosunków dokonane byłoby z jednej strony kosztem agrarjuszów niemieckich, z drugiej — polskiego przemysłu.

Z naszego punktu widzenia podobna podstawa umowy handlowej nie może się wydać zachęcającą. Myli się bowiem dr. Seifter, gdy określa Polskę, jako kraj rolniczy pur et pimple. Ogólna statystyka wywozu polskiego z r. 1923, na którą się powołuje autor, wykazuje, że półfabrykaty i wyroby gotowe w eksporcie polskim reprezentują 590,624 tys. fr. zł. na ogólną cyfrę wywozu 1116,474 tys. fr. zł. t. zn. 52 proc. Zainteresowania eksportowe Polski bynajmniej nie ograniczają się wobec tego do produktów rolnictwa. Przeciwnie skala tych zainteresowań obejmuje również przemysły, z których w pierwszej linji wymienić należy hutniczy, węglowy, naftowy, włókienniczy. Z nich dla górnictwa i hutnictwa przynajmniej w obecnym stanie rzeczy jest kwestją życia. Obecny dumpig socjalny niemiecki przyprawił te gałęzie produkcji polskiej o ostry kryzys.

Nawiasowo i jako ostrzeżenie dla Polski wspomniano w przytoczonym tutaj artykule o interesach polskiego przemysłu. Tymczasem wybijają się one na pierwszy plan. Dn. 10 stycznia 1925 ustają zawarowane Polsce, jako sygnatarjuszowi traktatu wersalskiego, korzyści z art. 267 tego traktatu, polegające na największym uprzywilejowaniu przez lat 5. Dla przemysłu górnośląskiego groźne memento stanowić będzie upływ trzyletniego okresu wolnocłowego, przewidzianego art. 224 konwencji genewskiej w odniesieniu do produkcji polskiego zagłębia. W takim stanie rzeczy reprezentanci Polski w przyszłych pertraktacjach nie będą mogli tracić z oczu interesów polskiego przemysłu. Kolonjalna polityka w stosunku do Polski — wywóz surowca i żywności, wwóz wytworów przemysłów uszlachetniających—zupełnie nie da się pomyśleć. Platformą dla przyszłych układów polsko-niemieckich może być tylko łatwa penetracja nie tylko polskich produktów rolnych, ale i przemysłowych na niemieckim rynku, a niemieckich na polskim.

Operacja wzniesienia barjery celnej dla wyrobów rolnych, celem zastraszenia przeszłych kontrahentów nie okaże się zadawalającym środkiem. Ostatnio niemiecki Handelsvertragverein wpowiedział opinję analogiczną. Niemcy zmuszone będą przy zawieraniu traktatów zniżać cła rolnicze. nie otrzymując wzamian nic dla swego przemysłu. Lepiej więc będzie dla nich samych, jeżeli zrezygnują z niewczesnych pomysłów.

A. Z.

Prasa demokratyczna zadowolona z wyników konferencji londyńskiej.

Berlin, 18 sierpnia.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki".

Demokratyczna prasa niemiecka z zadowoleniem wita wyniki konferencji londyńskiej i podkreśla, że nie bacząc na nacisk ze strony nacjonalistów rząd zgodził się na kompromisowe załatwienie sprawy ewakuacji zagłębia Ruhr.

Wykazaliśmy twierdzi „Berliner Tageblatt" dobrą wolę, że pragniemy pokoju i zgodnego spółżycia z mocarstwami zachodu i to sobie możemy poczytywać za wielką zasługę.

Gdy delegacja niemiecka wyjeżdżała do Londynu zdawało się, że sprzymierzeni nie będą zbytnio liczyć się z naszemi żądaniami. Okazało się wręcz przeciwnie. Każda propozycja niemiecka była szczegółowo badana i zaraz na wstępie mogliśmy się przekonać, iż Mac Donald i Herriot rzeczywiście dążą do uregulowania spraw spornych z naszą delegacją

Nie znaczy to bynajmniej, że delegacja niemiecka z łatwością przeprowadzała żądania Niemiec. Walczyliśmy konsekwentnie broniąc naszych podstaw — zagłębia Ruhr.

H. Z.

GRATULACJE

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 18 sierpnia.

Gen. Dawes przesłał przewodniczącemu konferencji Mac Donaldowi oraz kanclerzowi Marksowi telegramy gratulacyjne z powodu pomyślnego wyniku konferencji londyńskiej.

Wojny domowe zakończone.

Nadzwyczajna komisja rozjemcza uregulowała sprawę warunków płacy i pracy dozorców.

W dniu wczorajszym odbyło się w inspektoracie pracy posiedzenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla spraw dozorców domowych w celu ostatecznego uregulowania kwestji płacy i pracy dozorców domowych w Łodzi.

Ministerstwo pracy reprezentował jako przewodniczący komisji okręgowy inspektor pracy inż. Wojtkiewicz, ministerstwo sprawiedliwości — sędzia okręgowy Ingersleben, oraz ministerstwo spraw wewnętrznych —zastępca komisarza rządu na m. Łódź p. Janiszewski.

Komisja po dłuższych debatach ustanowiła następujące warunki płacy dla dozorcy:

1) Dla domów pierwszej kategorji — 22,50 zł. tygodniowo, dla drugiej kat. — 15 zł., dla trzeciej — 11,50 zł., dla czwartej — 7,50 zł., dla piątej — 5 zł. tygodniowo — wszystko płatne z dołu.

2) Do pierwszej kat. zalicza się domy jedno i dwupiętrowe, mające 6 i więcej klatek schodowych, do drugiej kat. — jedno i dwupiętrowe domy z 5 klatkami schodowemi, oraz domy 3 i 4 piętrowe, mające 3 lub 4 klatki schodowe, oraz filter biologiczny. Do trzeciej kat. — jedno i dwupiętrowe domy z 3 lub k klatkami schodowemi, oraz 3 i 4 piętrowe domy, mające 2 klatki schodowe i filter a także domy 3 i 4 piętrowe bez filtrów o 3 i 4 klatkach schodowych.

Do czwartej kat. należą domy jedno i dwupiętrowe o 2 klatkach schodowych domy 3 i 4 piętrowe bez filtrów z dwiema klatkami schodowemi, oraz domy 3 i 4 piętrowe o jednej klatce schodowej, niezależnie od tego, czy jest w domu filter czy nie.

Do kat. piątej należą wszystkie pozostałe domy.

3) Za obsługę motoru gazowego w domach wszystkich kat. dozorca otrzymuje dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 2,50 zł. tygodniowo. O ile do posesji przylega plac niezabudowany, mający oddzielny numer hipoteczny, dozorca za utrzymanie w porządku jezdni i chodników przed tym placem otrzymuje również dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 2,50 zł. tygodniowo. Dozorca domu narożnego otrzymuje dodatkowe wynagrodzenie w ilości 3 zł. tygodniowo.

Oprócz powyższych płac dozorca otrzymuje mieszkanie w stanie używalności z oświetleniem. O ile w domu niema elektrycznego lub gazowego oświetlenia dozorca otrzymuje w letniem półroczu 3 kilo nafty miesięcznie, zaś w zimowem 4 kilo. Mieszkanie dozorcy winno być raz do roku bielone i nie może być bez jego zgody zamienione na gorsze.

5. Właściciele domów zobowiązali się zgłosić swych dozorców do kasy chorych.

6. Dozorcy domowi obowiązali się spełniać obowiązki, wynikające z rozporządzeń sanitarnych, a niezależnie od tego, codziennie zamiatać i raz tygodniowo myć schody, raz miesięcznie odkurzać ściany klatek schodowych, a okna klatek schodowych i drzwi wiejściowe raz miesięcznie myć i wycierać na sucho po umyciu; strychy ogólne raz na kwartał sprzątać, okna piwniczne raz na miesiąc oczyszczać a korytarze otrzymywać w porządku, podczas obsługi studni i filtru otwory wejściowe takowych winny być odpowiednio przez dozorcę zabezpieczone; puszczanie motoru winno się odbywać w godzinach normalnych taryfy; raz tygodniowo dozorca winien przepłukać w filtrach biologicznych żużel i rynny w koszach oksydacyjnych za pomocą urządzeń wodociągowych, smarować panewki, pompy i motor i wogóle dbać o czystość mechanizmu i dopilnować, by każde mieszkaniec domu był zameldowany i przy wyprowadzeniu wymeldowany.

7. Odpowiedzialność za zaginione pasy przy motorach ponosi dozorca, przyczem w studniach, gdzie pas nie może być zdjęty gospodarz obowiązany jest urządzić specjalnie zamknięte wejście do motoru.

8. W domach z urządzeniem motorowem zabrania się dozorcy żądać od lokatorów datków za wodę.

9. Zabrania się dozorcy przyjmowania sublokatorów również przenocowywania kogokolwiek z wyjątkiem rodziny.

10. Zabrania się dozorcy bez zgody gospodarza trzymać w domu żywy inwentarz.

11. W domach pierwszych trzech kategorji dozorca niema prawa bez zgody gospodarza przyjąć stałe płatne zajęcie.

13. Dozorca otrzymuje dyspozycje od gospodarza i jego zastępcy.

13. Gospodarz zobowiązany jest dostarczyć dozorcy narzędzi i materjału, niezbędnych do wykonania złożonych na niego obowiązków. W domach z filtrem dozorca otrzymuje raz do roku bluzę, spodnię i fartuch.

14. Termin wymowienia posady dozorcy jest trzymiesięczny.

15. Termin ważności powyższej umowy obowiązuje od 19 lipca rb. do 31 grudnia rb.

Powyższe przepisy podpisali również przedstawiciele właścicieli nieruchomości, oraz klasowego związku dozorców domowych. b.

—XX—

Teatr, muzyka i sztuka.

—::—

BENEFIS ORKIESTRY SYMFONICZNEJ.

W czwartek, 21 bm. o godzinie 8 w. odbędzie się w Helenowie benefis zasłużonej orkiestry symfonicznej, która w ciągu całego lata cieszyła się niezwykłym powodzeniem wśród najnowszych sfer łódzkie publiczności. Orkiestra w znacznie zwiększonym komplecie wykona symfonję fantastyczną Berlioza, kaprys hiszpański — Rimskiego-Korsakowa, uwerturę „Tannhäuser" Wagnera, uwerturę „Ruslan i Ludmila" Glinki, oraz Romei i Julja Svendsena.

Dyrygować będzie ulubiony dyrektor Theodor Ryder.

Nie wątpimy, że publiczność łódzka, która tyle sympatji okazała orkiestrze i tym razem wypełni piękny park który ostatnio jest ulubionym miejscem spotkań wytwornych sfer naszego miasta.

Miejska pracownia przyrodnicza. Poniższe cyfry, zaczerpnięte ze sprawozdania wydziału oświaty i kultury za II kwartał r. b. dają wyobrażenie o doniosłem znaczeniu i wielkim pożytku zorganizowanej i utrzymywanej przez magistrat miejskiej pracowni przyrodniczej.

W ciągu okresu sprawozdawczego korzystało z urządzeń pracowni 52,000 dzieci, które wykonały 282,309 rozmaitych ćwiczeń i doświadczeń fizyko-chemicznych. W tem słuchacze kursów wieczorowych w liczbie 2846, wykonując 12,451 ćwiczeń.

Z wypożyczalni pracowni korzystały szkoły powszechne w liczbie 84, kursy wieczorne, uniwersytet powszechny, kursy przy instytucie nauczycielskim. Teatr Miejski i inne instytucje kulturalno oświatowe. Ogółem korzystało z wypożyczalni 91 instytucji, wypożyczając 11,593 przedmiotów (okazy przyrodnicze, tablice, przyrządy fizyczne, przezrocza, latarnie).

W obliczu groźnej epidemji tyfusu brzusznego

140 wypadków zachorowań zanotowano w lipcu.

Badania z zakresu statystyki zachorowań na choroby ostrozakaźne wskazują, że

największe natężenie tych chorób występuje w porze letniej.

Jeżeli przyjrzymy się danym z roku ubiegłego, to przekonamy się, że na okres letni przypada 32,4 proc. ogólnej liczby zgłoszonych zachorowań na choroby ostro-zakaźne, gdy na okres zimowy tylko 22,4 proc., wiosenny — 21,4 proc, jesienny — 23,8 proc. Podobne zjawisko widzieliśmy również w 1922 roku, kiedy w porze letniej zgłoszone

zachorowania stanowiły 32,9 proc.

ogólnej rocznej liczby zameldowanych zachorowań, a zgłoszonę zimą — 26,5 pr. wiosną — 17,8 proc., jesienią — 22,8 proc Większe w porze letniej natężenie zachorowań na choroby ostro-zakaźne uwidoczniło się i w roku bieżącym. Zwrócić wypada uwagę przedewszystkiem na nasilenie tyfusu brzusznego, gdyż ta choroba objawia tendencje epidemiczne.

Przypomnieć warto, iż w roku ubiegłym w okresie czteromiesięcznym (od sierpnia do listopada) panowała w Łodzi epidemja tyfusu brzusznego. Po względnie pomyślnych miesiącach: maju, czerwcu i lipcu, w których liczba zgłoszonych zachorowań na tyfus brzuszny wahała się od 49 do 54, nastąpiło w sierpniu ub. r. znaczne rozpowszechnienie tych zachorowań i liczba zgłoszonych w tym miesiącu wypadków tyfusu brzusznego dosięgła 90. We wrześniu ub. r. liczba ta wzrosła do 190, a w październiku tyfus brzuszny przybrał rozmiary epidemiczne, co wyrażała liczba 299 zgłoszonych w ciągu października zachorowań na tę chorobę. W listopadzie ub. r. zaznaczył się spadek zachorowań na tyfus brzuszny: liczba ich zmniejszyła się do 116, a w grudniu zgłoszono już tylko 47 wypadków, czyli natężenie spadło do rozmiarów z okresu, poprzedzającego epidemję. Pierwsze miesiące bieżącego roku przyniosły dalszy spadek liczby zachorowań na tyfus brzuszny. W styczniu r. b. zgłoszono 32 zachorowania, w lutym V 25, w marcu — 23. Pewien wzrost zaznaczył się w kwietniu, kiedy zgłoszono 37 wypadków, ale w maju zanotowano już tylko 29 wypadków. W czerwcu r. b. natężenie tyfusu brzusznego wzmogło się: w tym miesiącu zgłoszono 54 wypadki zachorowań na tę chorobę, a więc prawie dwa razy więcej, niż w poprzednim miesiącu, a przeszło dwa razy więcej, niż w lutym lub marcu r. b.

Najnowsze dane, tj. dane za ubiegły miesiąc, wykazują dalszy wzrost nasilenia tyfusu brzusznego. W ciągu lipca zgłoszono 140 zachorowań na tę chorobę, czyli blisko trzy razy więcej, niż w czerwcu r. b. Wśród danych z lat ubiegłych nie spotykamy w lipcu tak wielkich liczb. W lipcu 1923 r. zanotowano 51 wypadków zasłabnięć na tyfus brzuszny, w lipcu 1922 r. — 68, w lipcu 1921 r. — 112, w lipcu 1920 r. — 73, w lipcu 1919 r.—25, w lipcu 1918 r. — 19.

Zauważyć warto, że epidemja tyfusu brzusznego panowała w Łodzi nietylko w roku zeszłym, lecz również w latach 1920 i 1921, a w żadnym z tych lat, jak widzieliśmy, lipiec nie wykazywał jeszcze tak znacznego natężenia tej choroby, jak lipiec tegoroczny. Stoimy więc w obliczu epidemji tyfusu brzusznego i to — jak widać — stosunkowo wczesnej.

Straszna tragedja rodzinna.

Nie mogąc nawiązać kontaktu z rodziną, poderżnął sobie gardło.

Przy ulicy Napiorkowskiego nr. 13 zamieszkuje rodzina Adama Milla, składająca się z męża, żony i dwojga dzieci.

Adam Mill zwykle zapracowane pieniądze tracił na hulankach z kolegami, a rodzina jego częstokroć pozostawała bez środków do życia. Stan taki wytworzył bardzo złą atmosferę w domu, aż

wreszcie Millowa przed pół rokiem wyrzuciła męża z domu.

wobec czego zamieszkał on u brata swego przy ul. Sokolej 21.

Ostatnio gdy Mill pozbawiony został pracy z powodu kryzysu

starał się on pogodzić z żoną

lecz ta nie wpuszczała go do mieszkania, wiedząc, iż nie wyzbył się on swych nałogów.

Wczoraj Adam Mill nad ranem przybył pod drzwi swego mieszkania, a gdy żona oświadczyła, że go nie wpuści,

wyjął z kieszeni scyzoryk, poderżnął sobie gardło,

następnie wyszedł na ulicę i położył się u zbiegu ulic Napiorkowskiego i Górnego Rynku.

W tym czasie przechodził posterunkowy 13 kom. pol. i widząc leżącego na ziemi we krwi człowieka, podbiegł do niego.

Mill oświadczył, iż

został napadnięty przez 2-ch ludzi,

którzy następnie zbiegli.

W komisarjacie policji zawezwano pogotowie, które udzieliła mu pierwszej pomocy i dopiero później zeznał on, iż

popełnił samobójstwo z powodu nieporozumień rodzinnych.

Milla odwieziono do szpitala. b.

Sądy doraźne w 1923 r.

Podług danych ministerstwa sprawiedliwości, w 1923 r. sądy doraźne w okręgach apelacyjnych b. dzielnicy rosyjskiej i austrjackiej: warszawskim, lubelskim, krakowskim, lwowskim i wileńskim sądziły **ogółem 313 osób. Z nich skazano 204 osoby, 22 uniewinniono, w 87 wypadkach sprawę skierowano na drogę postępowania zwykłego.**

Na karę śmierci skazano **109 osób, czyli 53,4 proc. ogólnej liczby skazanych przyczem 21 osób ułaskawiono.**

W stosunku do lat poprzednich daje się zauważyć **spadek liczby spraw sądzonych przez sądy doraźne:** w 1922 r. w wymienionych wyżej okręgach sądy doraźne sądziły 478 spraw, w 1921 r. 366.

Ogółem w trzyleciu 1921—23 sądy doraźne, o których wyżej była mowa, osądziły 1,157 spraw. Wyroków uniewinniających było we wspomnianem czasokresie 105, czyli 9 proc., wyroków śmierci 423, czyli około 36 proc. W pozostałych wypadkach bądź skierowano sprawę na drogę postępowania zwykłego (302), bądź sńazano na karę więzienia (327).

IX-TA LOTERJA PAŃSTWOWA

5-ta klasa — 11-ty dzień. Główniejsze wygrane:

Złp. 1,000 nr. 27120.
Złp. 500 nr. 45542.
Złp. 300 nr. 11964 25995
Złp. 200 nr. 9750
Złp. 150 nry. 222 11503.
Złp. 100 nr. 4760
Złp. 75 nry: 22015 23888 24327 28395 29606 39984 41099 34721 44124 46582 49993.
Złp. 60 n-ry: 329 3128 4209 5230 5661 8456 9905 10817 14084 16740 17076 25938 26305 27787 27967 30943 33643 35593 36969 39281 40076 47057 48301 49704.

Wiadomości bieżące.

SIERPIEŃ
20
ŚRODA

Dziś Bernarda Op. d. k.
Jutro: Joanny Fremiot wd.

Wschód słońca o g. 3.55
Zachód o g. 7.26
Wsch. księżyca o g. 4.40 pp.
Zachód o g. 7.39 pn.
Długość dnia 15.31
Ubyło dnia g. 1.25

DOPŁATA DO ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.

Warsz. koresp. „Republiki" telef.:

Z dniem 20 sierpnia r. b. upływa termin uskuteczniania II-ej raty dopłaty do nabytych na r. 1924 świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych. Ministerstwo skarbu komunikuje, iż termin ten bezwarunkowo nie będzie odroczony, po jego upływie zaś przystąpią bezzwłocznie władze podatkowe na całym obszarze państwa do ścisłej kontroli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz zajęć przemysłowych.

Przeciwko winnym nieuskutecznienia dopłaty będą wdrożone kroki egzekucyjne, a przy ściąganiu przymusowem zaległości — niezależnie od kosztów egzekucyjnych — pobierać się będzie 2 proc. miesięcznie odsetków za zwłokę, zgodnie z częścią ... art. 10 ustawy z dn. 6-go grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 127 poz. 1044), z podwyższeniem przypadającej do uiszczenia kwoty o pół proc. za każdy dzień zwłoki, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 lutego r. b. (Dz. U. R. P. Nr. 16 poz. 151).

KUPCY ŁÓDZCY ŻĄDAJĄ LUSTRACJI DZIAŁALNOŚCI KOMISJI SZACUNKOWEJ.

Do Warszawy wyjechała delegacja kupców z centralnego związku kupców i przemysłowców w sprawach podatkowych.

Delegacja będzie się starała o zniesienie procentów od podatku obrotowego za drugą połowę roku ubiegłego, o zniesienie przymusowych licytacji, oraz by władze skarbowe zarządziły w Łodzi lustrację działalności komisji szacunkowych.

CO ZDZIAŁAŁ WYDZIAŁ HANDLOWY MAGISTRATU.

Według sprawozdania wydziału handlowego magistratu za II kwaartał r. b., w okresie tym operacje wydziału w porównaniu z kwartałem I wzrosły o 63 proc. i wyniosły sumę

mk. 2,007,873,536,500

przy kosztach handlowych około

mk. 91,000,00,000,

co w stosunku procentowym wynosi 4,5 procent, gdy w kwartale ubiegłym cyfra ta stanowiła 5,32 proc.

Ze względu na odczuwany powszechnie głód gotówkowy, wydział handlowy podwyższył kredyty 12 większym kooperatywom do ogólnej kwoty zł. 36,100,—.

Stosunkowo znaczne rezerwy towarów, znajdujące się stale w składach wydziału i przedstawiające wartość 350,400 tys. złotych, wpływają niemal decydująco na regulowaniecen rynkowych, powoduje możność skutecznego przeciwstawiania się spekulacji drożyźnianej.

W celu zaopatrywania ludności w tanie i dobre pieczywo, wydział handlowy — zgodnie z uchwałą rady miejskiej — rozpoczął pertraktacje w sprawie jak najrychlejszego wydzierżawienia odpowiedniej piekarni na użytek miasta.

Dla należytej oceny szerokiej działalności wydziału handlowego, jako instytucji, prowadzącej politykę najniższych cen, należy jeszcze nadmienić, że w okresie sprawozdawczym pomoc rządu całkowicie ustała i wydział zmuszony był prowadzić samowystarczalną gospodarkę finansów.

LOKAUT W RZEŹNI MIEJSKIEJ.

Od dłuższego już czasu pracownicy rzeźni miejskiej zażądali utrzymania swych zarobków, mimo iż pracodawcy chcieli im płace zredukować, gdyż ilość zarzynanego bydła zmniejszyła się o 50 proc. W poniedziałek, gdy robotnicy przybyli do pracy, rzeźnicy oświadczyli im, iż pracę otrzymają jedynie wówczas, jeśli zgodzą się na obniżenie płac.

Ponieważ się robotnicy na to nie zgodzili, rzeźnicy postanowili usunąć ich z rzeźni, jednak ci sami odeszli i sprawę przekazali związkowi zawodowemu.

W związku z lokautem kiełbasnicy postanowili nie wyrabiać kiełbas z mięsa, zarzynanego przez rzeźników, którzy urządzali lokaut w rzeźni miejskiej, przyczem uchwała ta przesłana została do wszystkich żydowskich fabryk wędlin.

Wydział handlowy ingeruje na rynek żywnościowy. Wydział handlowy magistratu otrzyma w tych dniach z Gdańska większe transporty: mąki amerykańskiej „Patent Nelson" ryżu „Burma" i „Patna' tłuszczów i śledzi.

Wydział handlowy sprzedaje w dalszym ciągu w dowolnych ilościach: cukier (kryształ i kostkę) w cenie (hurt.) po zł. 1.05 za 1 klg. kostki i 0.90 zł. za 1 klg. kryształu; węgiel gruby i kostkę w cenie po zł. 3.80 za 100 klg. i drzewo również po zł. 3.80 za 100 klg.

Ceny ustalone przez wydział handlowy, powinny wpłynąć w wysokim stopniu na obniżenie cen rynkowych, które w wielu wypadkach są zbyt wygórowane.

Naprawa linji tramwajowych. Dyrekcja kolei elektrycznych łódzkich informuje nas, iż w związku z ukończeniem naprawy górnych przewodników ograniczony będzie jeszcze ruch tylko w nocy z środy na czwartek, z czwartku na piątek, piątku na sobotę od godz. 12 do 6.30 rano.

Wagony linji nr. 1 kursować będą w tym czasie tylko między Górnym Rynkiem i Placem Wolności.

W okresie tym również wagony linji nr. 8 kursować będą po linji nr. 5.

Po ukończeniu wspomnianych robót, przerw w ruchu więcej nie będzie.

„Dziennik zarządu m. Łodzi". Wyszedł z druku Nr. 24 „Dziennika zarządu m. Łodzi", który zawiera: artykuły d-ra St. Gutentaga „Walka z jaglicą w szkołach powszechnych m. Łodzi", M. Borowskiego — „O stanie naszych miast i gospodarce miejskiej", J. Rybskiego — „Stan ogrodów miejskich w m. Łodzi"; kronikę miejską; przegląd samorządowy (z życia miast polskich).

Adres redakcji i administracji: Pomorska 18 (II piętro), telefon 2 — 93.

Prawo i życie.

—::—

Sprawcy napadów na szosie Rzgowskiej

staną przed sądem doraźnym

W dniu 22 bm. staną przed sądem doraźnym Władysław Pękało, Jan Pałęcki i Józef Kowalczyk, oskarżeni o dokonanie dwóch identycznych napadów bandyckich na szosie Rzgowskiej obok cmentarza ewangielickiego na przejeżdżających kupców

Łupem bandytów stało się 160 zł. Podczas walki pomiędzy policją, a bandytom raniony został Pękało.

Pękało znajduje się w szpitalu, gdzie zdradza obłąkanie, jednakże na rozprawy będzie on dostawiony.

Skład sądu stanowią:

Przewodniczący S. D. Korwin - Koratkiewicz, asystują sędziowie Wilkowski i Dalik. Oskarża prokurator kameralny p. T. Krychowski.

Sprawa ta wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród robotników, gdyż Kowalczyk pracował jako robotnik w fabryce Ajzerta, przy ulicy Karola nr. 19, oskarżonym grozi kara śmierci. As.

Skrzynka do listów.

—o—

Szanowny Panie Redaktorze!

Przypadkowo zupełnie dowiedziałem się, że sejmowi polskiemu przedłożono protest i interpelację przeciw „białemu terrorowi w Polsce" i że dokument ten nosi między innymi i moje nazwisko.

Oświadczam wobec tego, że podobnego dokumentu, zredagowanego specjalnie w tym celu nie podpisywałem, i że natomiast na protestacyjnym wiecu, urządzonym przez stowarzyszenie wolnomyślicieli polskich w Łodzi, przeciw ograniczeniu wolności sumienia, podpisałem rezolucję tego wiecu, która też w całości w miejscowych dziennikach wydrukowaną była.

Podpisanie mnie na dokumencie odmiennej treści nazwać muszę, jak to w tymże wypadku uczynił pan Aleksy Rżewski, co najmniej nadużyciem mego zaufania.

Z wysokiem poważaniem.
H. Kempiński.

Łódź, dnia 19 sierpnia 1924 r.

W dn. 18 b. m. po krótkich cierpieniach rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 25

ś. † p.

Marja Rżewska

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dn. 21 b. m. o godz. 5 po poł. ze szpitala miejskiego przy ul. Drewnowskiej 75.

O smutnych tych obrzędach zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

Rodzina.

Rodzinie nieodżałowanej koleżanki naszej zmarłej w dn. 18 b. m.

ś. † p.

Marji Rżewskiej

wyrażają serdeczne współczucie

Koleżanki i Koledzy
Wydziału Obrachunkowego
Kasy Chorych m. Łodzi.

Pożegnanie wojewody Rembowskiego.

Obowiązki wojewody do czasu przybycia dr. Garapicha pełnić będzie wicewojewoda Łyszkowski.

Na skutek opublikowanego w poniedziałek, dnia 18 bm. postanowienia p. prezydenta Rzeczypospolitej, na mocy którego dotychczasowy wojewoda łódzki p. Rembowski przeniesiony został na stanowisko wojewody białostockiego odbyło się wczoraj przedpołudniem w gmachu województwa pożegnanie p. wojewody Rembowskiego.

Ze względu na konieczny pośpiech w objęciu urzędowania w Białymstoku przez p. wojewodę Rembowskiego, pożegnanie odbyło się w ścisłem gronie urzędników województwa i przedstawicieli władz miejscowych.

O godzinie 11 p. wojewoda Rembowski w sali posiedzeń województwa pożegnał wyższych urzędników, dziękując im w serdecznych słowach za owocną współpracę w czasie swego urzędowania W imieniu zebranych p. wicewojewoda Łyszkowski pożegnał p. wojewodę.

Pożegnanie miało charakter niezwykle serdeczny.

Następnie odbyło się protokularne przejęcie czynności przez p. wicewojewodę Łyszkowskiego, który przerwał swój urlop wypoczynkowy i do czasu objęcia urzędowania przez nowomianowanego wojewodę łódzkiego d-ra Garapicha pełnić będzie obowiązki wojewody.

O godzinie 2 popołudniu p. wojewoda Rembowski udał się do okręgowej komendy policji państwowej, gdzie żegnany był przez zgromadzonych wyższych funkcjonarjuszy policji.

Dzisiaj wojewoda odjeżdża do Białegostoku dla przejęcia tamtejszego województwa. Rodzina p. wojewody pozostaje narazie w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, p. wojewoda Rembowski, po objęciu urzędowania w Białymstoku, powróci na kilka dni do Łodzi, by pożegnać się z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa czego z powodu konieczności natychmiastowego wyjazdu do Białegostoku obecnie uczynić nie mógł. (Pat.)

—xx—

Dwa wielkie gmachy szkolne

zostaną oddane do użytku już w b. r. szkolnym.

Biuro budowy gmachów miejskich, przy energicznem poparciu magistratu, rozwija nader intensywną działalność w celu ukończenia bądź też przyśpieszenia budowy szeregu gmachów miejskich.

Jak informuje oddział prasowy magistratu, z rozpoczęciem roku szkolnego 1924-25 oddane będą do użytku dwa budujące się obecnie gmachy szkół powszechnych:

1. Przy ulicy Nowo - Marysińskiej nr 2, w którym mieści się 28 klas zasadniczych, i sale pomocnicze, jak gimnastyczna, kąpielowa, kuchnia gospodarcza dla dziewcząt, sala robót ręcznych, warsztaty; do szkoły tej uczęszczać będzie mogło 3000 dzieci, przy dwóch zmianach szkolnych;

2. Przy ulicy Cegielnianej nr. 58, mieszczący 13 klas zasadniczych oraz szereg pomocniczych.

Obydwa te gmachy szkolne wykonane są z uwzględnieniem ostatnich wymagań higjeny i techniki budowlanej.

Około 1 stycznia 1925 roku oddany będzie do użytku gmach szkoły powszechnej, przy ulicy Nowo - Targowej 24. Gmach szkolny przy ul. Drewnowskiej nr. 88 zostanie również jeszcze w tym roku wyprowadzony pod dach.

Zgodnie z planem budowy sieci gmachów szkolnych magistrat przystąpił już do budowy szkoły powszechnej na Rokiciu, a prócz tego w przyszłym miesiącu rozpoczęta będzie budowa szkoły przy ul. Projektowanej.

Łącznie z oddanemi już dawniej do użytku szkolnego gmachami przy ulicy Konstantynowskiej nr. 27 i Zagajnikowej w niedalekiej przyszłości m. Łódź posiadać będzie 8 wielkich, własnych gmachów szkolnych, przystosowanych w zupełności do potrzeb szkolnictwa

Niezależnie od budowy szkół, biuro budowy gmachów miejskich, prowadzi szereg innych robót budowlanych, mianowicie: nad budowę gmachu magistratu przy Placu Wolności 14, roszerzenie pomieszczenia Głównej kasy miejskiej (obie te budowle oddane będą do użytku jeszcze w rb.); przebudowę pawilonu w Parku Sienkiewicza w celu umieszczenia w nim Galerji Sztuki; budowę lokalu pod kawiarnię w tymże parku; wreszcie gruntowny remont gmachu rday miejskiej Biuro budowy krząta się również energicznie około prac przygotowawczych przy wznoszeniu monumentalnego gmachu teatru miejskiego na Skwerze Kolejowym.

Dr. Szajkowski (N.P.R.) dyrektorem Kasy chorych.

Wybór jego spotka się ze sprzeciwem okręgowego urzędu ubezpieczeń.

Frakcja socjalistyczna demonstracyjnie opuściła salę obrad.

Wczorajsze posiedzenie zarządu kas, chorych zagaił i prowadził przewodniczący Kałużyński.

Po odczytaniu i przyjęciu protokółu przewodniczący, jako członek komisji do zaangażowania dyrektora kasy zdał sprawozdanie z prac tej komisji.

Referent stwierdził, iż komisja uznała 5 kandydatur za odpowiadające przepisom urzędu ubezpieczeniowego, a mianowicie pp. Dietrich. Nadzieja, Dziamarski, Szuster i Szajkowski.

W pertraktacjach z temi kandydatami okazało się, iż pp. Szuster i Szajkowski najwięcej odpowiadają wymogom stanowiska i dlatego komisja przedkłada te dwie kandydatury do rozstrzygnięcia zarządowi.

Przewodniczący proponuje otwarcie dyskusji nad sprawozdaniem komisji. — P. Kazimierczak natomiast w imieniu frakcji P.P.Z. składa wniosek, by przystąpić bez dyskusji do głosowania.

Frakcja socjalistyczna przeciwstawia się temu wnioskowi, uważając, iż obsadzenie stanowiska dyrektora kasy winno być wszechstronnie omówione, w końcu jednak w głosowaniu wniosek p. Kaźmierczaka przechodzi 6 gł. N.P.R. za przy 5 przeciw (wobec nieobecności dr. Weissberga), przedstawiciele przemysłowców od głosowania wstrzymali się.

Po skonstatowaniu przez przewodniczącego wyników głosowania r. Rapalski imieniem frakcji socjalistycznej składa następujące oświadczenie:

„Nad sprawozdaniem komisji w sprawie powołania dyrektora kasy chorych m. Łodzi większość zarządu grupy N.P R. świadomie niedopuściła do otwarcia dyskusji, zmuszając tem samem do zaaprobowania wniosków komisji.

Uważając, iż obsadzenie tak ważnego stanowiska winno być wszechstronnie omówione, że zmajoryzowanie i odebranie możności omówienia tak ważnej sprawy, jaką jest powzięcie decyzji uniemożliwiło nam wzięcie na siebie odpowiedzialności za wybór — ze względów powyższych oświadczamy, iż w głosowaniu udziału nie bierzemy i na czas ten opuszczamy posiedzenie, nie biorąc odpowiedzialności za wybór.

Po opuszczeniu przez frakcje socjalistyczne sali posiedzeń przystąpiono do głosowania za kandydatami komisji: 2 głosy padło za inż. Szustrem, 2 głosy za dr. Szajkowskim oraz 2 białe kartki.

Wobec tego na stanowisko dyrektora kasy powołany został dotychczasowy dyrektor kasy w Białymstoku p. dr. Szajkowski (N.P.R.).

Po powrocie na salę frakcji socjalistycznej przedyskutowano umowy ze szpitalami miejskiemi.

W wolnych wnioskach poruszył przewodniczący sprawę powołania wice-dyrektorów kasy.

Sprawę tę po dłuższej dyskusji odłożono do jednego z przyszłych posiedzeń które naznaczono na przyszły wtorek.

***

Osoby stojące blisko okr. urzędu ubezpieczeń twierdzą, iż p. Szajkowski nie zostanie zatwierdzony na stanowisku dyrektora kasy m. Łodzi. W tym wypadku stała by się niezmiernie aktualna sprawa powołania na to stanowisko poza konkursem dotychczasowego komisarza kasy p. dr. Giebartowskiego. **wap.**

Dalsze wypłaty zasiłków bezrobotnym

odbędą się w czwartek dn. 21 b. m.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, iż w czwartek, dn. 21 bm. będzie uskuteczniona wypłata zasiłków 2-ej i 3 raty bezrobotnym, zarejestrowanym w biurach państwowego urzędu pośrednictwa pracy od Nr. 1001 do Nr. 1300.

Wypłaty odbędą się w niżej wymienionych biurach wypłat, przyczem każdy bezrobotny winien się zgłosić do tego obwodu, w którym był zarejestrowany.

I Biuro wypłat, ul. Drewnowska, fabryka B-ci Kaszub,

II Biuro wypłat, ul. Ogrodowa 28, szkoła Tow. Akc. I. K. Poznański,

III Biuro wypłat, Helenów,

IV Biuro wypłat, ul. Rokicińska 36, parter, dom Tow. Akc. Widzewskiej Manufaktury Baweł.,

V Biuro wypłat, Wodny Rynek, Kinematograf Oświatowy,

VI Biuro wypłat, ul. Pańska 106, fabryka Karola Eiserta,

VII Biuro wypłat, ul. Czerwona, Seminarjum Nauczycielskie,

VIII Biuro wypłat, ul. Kilińskiego, fabryka Ossera,

IX Biuro wypłat, ul. Rzgowska, fabryka Stolarowa,

X Biuro wypłat, ul. Kątna, fabryka Allarta.

W celu umożliwienia magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków wzywa się osoby zainteresowane, aby zgłaszały się po ich odbiór w dniu wyznaczonym przez magistrat; w razie zaś niemożności przybycia w oznaczonym terminie — w następnym dniu wypłaty. Wypłata odbywać się będzie od godziny 9 do 3 bez przerwy.

Następca tronu „Widzewskiej Manufaktury"

przystępuje do uruchomienia fabryki.

W dniu wczorajszym przybył do okręgowego inspektora pracy inż. Wojtkiewicza p. Henryk Kon w towarzystwie 2-ch dyrektorów Widzewskiej Manufaktury w sprawie uruchomienia fabryki.

P. Kon oświadczył, iż zależy mu bardzo na uruchomieniu fabryki, wobec czego zarząd firmy opracuje nowe, o wiele łagodniejsze warunki uruchomienia zakładów i prawdopodobnie robotnicy zgodzą się na nie.

Po wymianie zdań p. inspektor Wojtkiewicz wyraził nadzieję, iż tym razem zatarg zostanie ostatecznie zlikwidowany i kilka tysięcy robotników otrzyma napowrót pracę.

Jak się dowiadujemy, prawdopodobnie w dniu jutrzejszym odbędzie się decydująca konferencja w inspektoracie pracy.

Magistrat obiecuje wypłacić pobory urzędnikom miejskim.

W niektórych dziennikach miejscowych ukazała się wczoraj wzmianka, dotycząca zwłoki w wypłacie pensji pracownikom miejskim oraz grożącego rzekomo z tego powodu strejku.

W sprawie tej otrzymujemy ze źródeł miarodajnych następujące wyjaśnienia. — Ze względu na zmniejszone wpływy miejskie (zjawisko zwykłe w miesiącach letnich, zwłaszcza wobec kryzysu w przemyśle i stagnacji), wypłaty pensji urzędniczych uległy istotnie pewnej zwłoce. Wypłacono wszakże do tej pory nie jedną trzecią poborów, jak podały wzmianki kronikarskie, lecz 50 proc. i czynione są wysiłki, aby w ciągu dni najbliższych całkowite należności zostały uregulowane.

O rzekomych zamiarach strejkowych nic władzom miejskim nie wiadomo. Magistrat jest natomiast przekonany, że wśród urzędników miejskich panuje zupełne zrozumienie faktycznego stanu rzeczy i świadomość dobrej woli władz miejskich w stosunku do pracowników. Co do ostatniej, nowy jej dowód złożył magistrat na posiedzeniu wczorajszyem. postanawiającej zastosować wskaźnik drożyźniany wstecz, już do pensji sierpniowych, nie czekając na osiągnięcie przez wskaźnik poziomu, ustalonego w umowie ze związkami pracowniczemi. Wyrównanie zostanie wypłacone przy poborach wrześniowych.

Należy jeszcze nadmienić, że w ciągu ostatnich miesięcy pobory urzędnicze wypłacane były b. regularnie, w poszczególnych wypadkach nawet ostatniego dnia poprzedniego miesiąca, i dopiero miesiąc bieżący wprowadził do tej kwestji pewne trudności, nad których szybkiem i skutecznem usunięciem pracuje magistrat.

Ze sportu.

—x—

SZKOŁA DRAMATYCZNA — KIBICE Ł. K. S.

Szkoła dramatyczna gra w sobotę dn. 23 b. m. o godz. 5-ej popoł. na boisku Ł.K.S. z Ł.K.S. (kibice).

Ze względu na dobre jednostki, jakie zawiera szkoła oraz trenig pod okiem trenera drużyny kibiców, zawody te zapowiadają się b. ciekawie.

Władze nadzorcze zakwestjonowały budżet miejski

na skutek rekursu frakcji P. P. S.

W swoim czasie frakcja P.P.S. złożyła w województkie rekurs przeciwko budżetowi miejskiemu, a to ze względu na fakt, iż radni miejscu Turski i Bartczak pozostawali w stosunkach handlowych z magistratem.

Rozpatrujac tę sprawę województwo doszło do wniosku, iż budżet nie jest praw nie uchwalony.

Wobec tego, iż na dwukrotne zapytanie województwa, magistrat nie udzielił wyjaśnień, urząd wojewódzki zwrócił się po raz trzeci do magistratu, czyniąc jednocześnie prezydenta miasta odpowiedzialnym za zignorowanie władz nadzorczych

W razie, gdyby magistrat do określonego terminu nie udzielił wyczerpujących wyjaśnień, projekt budżetowy zostanie przez urząd wojewódzki unieważniony.

Pracownicy zakładów użyteczności publicznej przeciwko magistratowi.

Zarząd związku zawodowego pracowników użyteczności publicznej na posiedzeniu wtorkowem rozpoznawał następujące sprawy:

Pracownicy szpitali miejskich otrzymują pobory częściowo w gotówce i częściowo w naturze.

Ponieważ w sierpniu była wykazana przez komisję pewna zniżka cen, magistrat zastosował zniżkę tylko od poborów otrzymanych w gotówce, a nie od całości, chociaż już upływa koniec miesiąca. Magistrat dotychczas wypłacił dopiero 30 proc. poborów za miesiąc sierpień rb., co jest zupełnie niezrozumiałe tembardziej, że magistrat ma gotówkę w kasie, a pracownicy głodują i zmuszeni są do zaciągania pożyczek.

Pomiędzy magistratem a związkami istniała umowa o przyjmowaniu do pracy za pośrednictwem związków i to proporcjonalnie, gdy tymczasem magistrat ostatnio do tego się nie stosuje, przyjmując robotników poza plecami związku klasowego.

Wobec tego zarząd związku postanowił delegować w środę do prezydjum magistratu swych przedstawicieli w celu uzyskania przychylnego załatwienia powyższych postulatów.

O całkowite utrzymanie 46-o godzinnego tygodnia pracy.

Okólnik centralnej komisji związków zawodowych.

Centralna komisja związków zawodowych nadesłała okręgowej komisji okólnik następującej treści:

„W ostatnim czasie mnożą się coraz bardziej wypadki przekroczeń ustawy o czasie pracy. Przemysłowcy bądź to samowolnie zarządzają przedłużenie czasu pracy ponad 8 godzin, bądź to starają się zmusić robotników do 8 godzin pracy w sobotę, a to przez robienie godzin nadliczbowych w sobotę, lub przez obniżanie robotnikom płacy za dniówkę.

Każdy wpadek przekroczenia ustawy musi się spotkać w tej chwili z bezwzględnym oporem i należy w każdym wypadku podawać to do wiadomości centralnej komisji.

Przedłużenie czasu pracy w sobotę bez zezwolenia inspektora pracy jest wogóle niedopuszczalne, a zwłaszcza niedopuszczalne jest w tych przedsiębiorstwach w których liczba dni pracy w tygodniu została zredukowana.

Gdyby inspektorzy pracy udzielili zezwolenia na godziny nadliczbowe ponad 6 godzin w sobotę, przy ograniczonym tygodniu roboczym

należy bezwzględnie podnieść protest

i zawiadomić komisję centralną.

W sprawie potrącania robotnikom z ustalonej dniówki jednej czwartej płacy, to praktyka taka jest sprzeczna z wyrokiem najwyższego sądu, gdyż wyrok ten ustala zgodnie z dotychczasowym stanowiskiem, że przy pracy godzinowej lub akordowej robotnik za płacę w sobotę otrzymać ma to, co mu z przepracowanych godzin lub wykonanych sztuk jako zarobek wypada. Równocześnie sąd zupełnie ściśle określa, że we wszystkich innych wypadkach wynagrodzenie za pracę w soboty zależną jest od zawartej umowy. We wszystkich więc wypadkach, gdzie w myśl umów zbiorowych określono pracę dzienną, jako płacę umówioną należy uważać płacę dniówkową jednakową za każdy dzień roboczy, nie wyłączając soboty, gdyż umowa o tem nie mówi.

Odmienne zarządzenia ze strony przedsiębiorców

należy uważać za przekroczenie umowy.

Również wiele przedsiębiorstw wprowadza obecnie podwójne normy płac robotniczych, a mianowicie: za 5 dni w tygodniu — płacę dniówkową, a za 6-ty dzień t. j. w sobotę — płacę godzinową. Tego rodzaju zarządzenia są sprzeczne z dotychczasowem ustawodawstwem, bowiem w ustawach zaborczych tego

dw... [illegible]ego systemu płac niema.

Płaca może być tylko akordowa, dniówkowa, lub tygodniowa. (b)

„REPUBLIKA" Łódź 20 sierpnia 1924

KURJER HANDLOWY

„REPUBLIKA" Łódź 20 sierpnia 1924

Rynek pieniężny New-Jorku.

New-York, w sierpniu.

Konieczność zdobycia kredytów zagranicznych, które oddawna uznawała większość dobrze myślących sfer gospodarcz. została uznana również przez sejm i rząd. Nie mając możności regularnego przeglądu prasy krajowej trudno mi dokładnie śledzić rozwój wypadków. Jednak nawet oderwane wiadomości zdają się potwierdzać to przypuszczenie. Gdy jeszcze w czerwcu premjer Grabski w swem ekspose kładł główny nacisk na źródła kredytu wewnętrznego, to już w lipcu sejm uchwalił pożyczkę 65 miljonów dol. pod zastaw monopolu spirytusowego. Nastąpił zatem zasadniczy zwrot w polityce finansowania sanacji. Podobno pożyczka ma być zaciągnięta w St. Zjednoczonych.

Wobec tak określonej akcji rządowej należy zanalizować możliwości uplasowania jej na rynku tutejszym. Nie ulega wątpliwości, iż w chwili obecnej New-York jest najbardziej obfitym i najtańszym rynkiem kredytowym świata. Łatwość gotówki, jaka panuje w obecnych rozmiarach jest zjawiskiem zupełnie nowem. Niewłaściwem byłoby sprowadzanie jej do pewnego zastoju, jaki ogarnął życie gospodarcze St. Zjednoczonych oraz do wyczekiwania, jakie zwykło cechować rok wyborów na prezydenta Stanów t. z. „presidential year". Ani jedna, ani druga przyczyna nie odgrywa większego wpływu. Zastój stosunkowo niewielki pochodzi z nieprzystosowania się na wielką skalę rozbudowanej w wojennym pędzie produkcji do pojemności stojących do jej dyspozycji rynków. Spodziewanem jest pewne polepszenie, dzięki rosnącym cenom zboża, które poprawia zły stan finansowy farmerów wytwarzając zarazem nowe źródła siły nabywczej. Jednak obfitość kredytu nie może być wiązana z faktem słabszego toku interesów, gdyż nawet po żniwach, kiedy napór na rynek kredytowy się wzmaga nie należy zdaniem znawców oczekiwać wydatniejszego wzmocnienia się stopy procentowej. Również zbliżające się wybory nie są czynnikiem, który zwiększa zapasy wolnej gotowizny. Są one bowiem zasadniczo inne od dotychczasowych. Bowiem kandydaci, którzy otrzymali od swych partji mandat o ubieganie się o tę godność, t. zw. „ticket", dają gwarancje, iż nie zrobią żadnych niespodzianek największej finansowej i w najbliższej przyszłości politycznej potędze świata — Wall street. Rządząca partja finansiery — republikanie wystawili kandydatury obecnego prezydenta Coolidga na prezydenta, a projektodawcą głośnego planu reperacyjnego, bankiera Dawesa, na wiceprezydenta. Ich najpotężniejsi przeciwnicy — partja demokratyczna — dając „ticket" na prezydenta Davisowi, adwokatowi światowego domu bankowego John Piermont Morgan i Co., usunęła wszelkie obawy finansistów, jakie przedstawiała dla nich kandydatura Mc. Adoo, zięcia Wilsona. Nie mogą mu bowiem zapomnieć jego polityki robotniczej z czasów wojny. Wilsonowski organ demokratyczny najbardziej wpływowy dziennik „New York Times" jeszcze dzisiaj pisze o tem z oburzeniem: „The Times are not propitions for revival of what is known as Mc Adooism, or the payment of a billion dollars for work not done" — „to nie obecne czasy aby powrócić do „niakaunizmu" czyli zapłacenia miljarda dolarów, za pracę, której nie wykonano". Tak pisze wielki dziennik demokratyczny w przeddzień rozpoczęcia się kampanji wyborczej, której reprezentuje partja opierająca się we wielkiej mierze na sferach pracujących. Skoro znikło widmo Mc Adoo z widnokręgu, co może zakłócić spokój Wall—street. W każdym razie nie kandydatura senatora Sa Folete, byłego republikanina który dostał „ticket" od nowoutworzonej partji „niezależnych - independents; ma ona raczej charakter demokratyczny. Słyszałem, iż kandydat na wiceprezydenta z ramienia tej partji, Wheeler, zgodził się kandydować dopiero za namową Rockefellera. Czy tak sielankowe stosunki w pełnym niepewności zazwyczaj „roku prezydenckim" nie wpływają uspokajająco na Wall—street. Dzisiaj już nie ulega wątpliwości, iż „ich" człowiek, a nie kto inny będzie rezydował w Białym domu w Waszyngtonie.

Zatem nadmiar gotówki, o którem wspomniałem jest wynikiem raczej stałego dopływu złota. Dzięki niemu można stale rozszerzać podstawy kredytowe. Niejeden Łodzianin pozostający pod obuchem płatności zabijającej stopy procentowej i „trudnego" pieniądza spogląda z tęsknotą w stronę Wall—street. Jednak moim zdaniem jest ona w chwili obecnej dla nas zamknięta. Na własnej skórze przekonała się o tem pewna grupa przemysłowa, która musiała swe starania przenieść na bardziej dla nas przyjazny grunt londyński. Inne mniej zręczne usiłowania kończyły się nawet kompromitująco. Przez nacisk moralny a również kredytowy ze strony Banku Polskiego należałyby zapobiec dalszemu lombardowaniu niektórych banków oraz osobistości pozostających w kontakcie finansowym z Polską, o wyrobienie kredytów, po fantastycznie — jak na amerykańskie stosunki — wysokiej stopie procentowej. W dodatku propozycje te są zazwyczaj tak mgliste i niesprecyzowane, iż nie mogą być wogóle brane za podstawę do ich poważnego rozważania choć nawet pochodzą od większych polskich instytucji bankowych i przemysłowych. Zapomina się u nas, iż bankier amerykański posiada jeszcze bardzo pierwotną umysłowość finansową, która nie może porównać się z elastycznością i zdolnością kombinacji finansisty angielskiego, niemieckiego, czy też nawet francuskiego. To też propozycje muszą być bardzo szczegółowo opracowane stosownie do wymogów amerykańskich. O ile zatem pewne sfery w kraju wiążą nadzieje otrzymania kredytów to zamiast dyskredytujących je listownych, czy też telegraficznych zapytań winny zaryzykować koszty podróży do New Yorku. Może po wysondowaniu gruntu nawet nie uważałby za wskazane czynić propozycji bez względu na ich istotę. Ta taktyka przyniosłaby więcej korzyści, nie tylko ich przyszłym interesom ale też byłaby właściwsza dla urobienia opinji o naszej kulturze finansowej i handlowej.

Rynek, na który dzisiaj trudno nam liczyć jest jednak bardzo atrakcyjny. „Call - money" prywatny t. zw. „street-rate" waha się od 1 i jednej czwartej do 1 i pół proc., na giełdzie 2 proc. pro anno „Time loans" można otrzymać w dowolnych ilościach:

pożyczki 60—90 dni kosztują 2 i pół do 2 i trzy czwarte proc.

pożyczki od 4 do 8 miesięcy 3—3 i pół proc.

Faktem jest, iż dzisiaj niema rynku na krótkoterminowe pożyczki; za 8-mio miesięczne bankierzy żądają 3 i pół proc. Bankierzy słusznie wstrzymują się od transakcji po tej stopie, na tak długie terminy licząc na poprawę sytuacji w związku z emisją pożyczki reperacyjnej. Są bowiem już objawy przenikania kapitału amerykańskiego do Europy; ostatnio syndykat z Equitable Trust Comp. na czele sfinansował 15 proc. tegorocznej produkcji cukru w Niemczech. Daje się nawet już wyczuwać zaczątek walki na kontynencie między kapitałem angielskim a amerykańskim.

Dlaczego więc w okresie rozpoczęcia inwazji finansowej Ameryki do Europy Polska nie znajduje się w jej orbicie?

Złożyły się na to dwie przyczyny:

1) błędy poczynione przy emisji 20 miljn. dol. „bondów" w r. 1920

2) nieznajomość sił politycznych i gospodarczych Polski stale zwalczanej głównie przez propagandę niemiecką bez żadnego z naszej strony przeciwdziałania.

Usunięcie tych dwóch wielce nam szkodzących czynników może zasadniczo zmienić sytuację na korzyść.

Dr. Leszek Kirkien.

Finansowa rekonstrukcja Polski.

Drugi artykuł angielskiego pisma „The Economist".

„The Economist" w numerze z dn. 9 b. m. poświęca drugi z rzędu artykuł „Finansowej rekonstrukcji Polski".

Omówiwszy następstwa stabilizacji waluty i podkreśliwszy utyskiwania płatników podatków, pismo angielskie zaznacza: „Uznając całkowicie trudności obecnej sytuacji, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że **przemysłowcy przesadzili w wyolbrzymianiu wielkości podatków przez nich zapłaconych**".

Za najważniejszą sprawę dla Polski w chwili obecnej uważa ekonomista angielski **obniżenie kosztów produkcji**, zaś za najważniejszy czynnik, „który uderza cudzoziemskiego obserwatora warunków ekonomicznych w Polsce" uważa **„ogromną rozbieżność między cenami hurtowemi a detalicznemi**, która obecnie wzrosła do prawie niewiarogodnych rozmiarów".

Omówiwszy na podstawie ogłaszanych już w prasie polskich danych kryzys przemysłowy i wpływ jego na sytuację budżetową „The economist" konkluduje: „Chwila obecna jest więc punktem zwrotnym w całej finansowej rekonstrukcji Polski. O ile kryzys przemysłowy osiągnął swoje najwyższe stadjum i **oczekuje się poprawy jesienią**, problemat budżetowy obecnego roku należy uważać, jako prawie rozwiązany. Należy dorzucić naturalnie, że **wychodzi się z założenia, że nieprzewidziane wypadki nie nastąpią w sferze politycznej i że Polska nie zostanie zaniepokojona przez swoich wschodnich lub zachodnich sąsiadów.**

Dla oparcia życia finansowego i gospodarczego kraju na zdrowej podstawie dalszej oszczędności muszą być przez rząd przeprowadzone:

Obniżenie ceł, które zostały uskutecznione w stosunku do paru artykułów, jest koniecznością ze względu na obniżenie kosztów utrzymania i wskutek tego **wzmożenia zdolności konkurencyjnej polskiego przemysłu na zagranicznych rynkach.** — Według wszelkiego prawdopodobieństwa mogłoby to być przeprowadzone bez zmniejszenia się wpływów państwa.

Konsolidacja i reorganizacja prywatnych banków jest również wielkiego znaczenia, jak to komandor Hilton Young zaznaczył w swoim raporcie. Również wszelkie możliwe środki powinny być przedsięwzięte, celem doprowadzenia do bardziej zdrowego ustosunkowania cen detalicznych i hurtowych. Wobec istnienia stałej waluty, reformy stały się łatwiejszemi do wykonania, koniecznym jest jednak zjednoczony front, aby Polska mogła odgrywać w ekonomicznem życiu świata tę rolę, do jakiej jest uprawniona z tytułu jej naturalnych bogactw.



GOTÓWKA.

Dolary 5,185
Funty 23,50 — 23,475

CZEKI.

Belgja 26,40 — 26,20
Holandja 202,30
Londyn 23,50 — **23,425**
New York 5,185
Paryż 28,40 — 28,20
Praga 15,475
Szwajcarja 98,05
Wiedeń 7,325
Włochy 23,30
8 proc. pożyczka złota 6,70—6,60—6,70
Bony złote 0,83 — 0,86
Miljonówka 0,67 — 0,65 — **0,67**
Pożyczka dolarowa 2,90
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 30,50 — 32—31
4 proc. listy zastawne ziemskie **26**
4 i pół proc. obligacje m. Warszawy przedwojenne 18
5 proc. obligacje m. Warszawy przedwojenne 20,60 — 20,50

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Zurych, 19 sierpnia.

Nowy Jork 530 i jedna czwarta
Londyn 23,95
Paryż 28,95
Medjolan 23,70
Praga 15,85
Wiedeń 0,0074 i trzy czwarte

Londyn, 19 sierpnia.

Nowy Jork 451,06
Francja 82,92
Belgja 89,05
Włochy 100.87
Szwajcarja 23,95
Złoty polski notowany był za funt szterlingów 23,63.

Paryż, 19 sierpnia.

Londyn 82,12
Nowy Jork 18,31 i pół
Włochy 81,75
Szwajcarja 346,25
Praga 55

AKCJE.

Bank Dyskontowy 7,75 — 7,50
B. dla H. i P. 1,95 — 2,10
B. Przemysłowy Lwów 0,67 — 0,65
B. Sp. Zarobkowych 7,50 — 7
B. Handlowy 9,50 — 9 — 9,10
B. Kredytowy 0,50
B. Zachodni 3,15 — 2,90
Zgierz 4,25 — 4
Spiess 1,30
Wildt 0,26 — 0,25
Siła i Światło 0,85
Czersk 1,05 — 1,10
Gosławice 2,95 — 2,80
Cukier 7 — 6,15 — 6,30
Łazy 0,21 — 0,22 — 0,20
Węgiel (1 i 2) 7,60 — 7 drobne 7,65—7,20
Lilpop 1,05 — 0,98 — 1
Norblin 0,90
Ostrowieckie 12 — 10,85 — 11
Pocisk 2,40 — 2,50
Rudzki 2,25 — 2,20
Suchedniów 0,70
Zieleniewski 17,50 — 16,25 — 16,50
Żyrardów 58 — 60
Haberbusch 8 — 7,40
Spirytus 2,70 — 2,60
Cerata 0,32
Puls 0,60
Strem 15
Elektryczność 2,20 — 2,10
Chodorów 8,75 — 8,50 — 8,60
Częstocice 3,80
Michałów 1 — 0,90 — 0,95
Wysoka 4
Cegielski 1,08 — 1
Fitzner 8 — 8,25 — 8,30
Modrzejów 8,90 — 8,55
drobne 9,50 — 9 — 9,05
Parowozy 0,67 — 0,65
Rohn i Ziel. 0,52
Starachowice 4,40 — 4,10 — 4,12
Ursus 4,50—4,75 — 4,20
Zawiercie 45 — 43,50
Borkowski 1,90
Ćmielów 1,05 — 1
Korek 0,14

— TEATR —
„SCALA"
Po raz ostatni

ZNAKOMITEJ SUBRETKI
Wiery Kaniewskiej oraz **Pawła Breitmana**
z udziałem całego zespołu ŻYD. OPERETKI w Warszawie

Dziś o godz. 8.30 **Dziś!**
„PENSJONARKA"
OPERETKA w 3-CH AKTACH.

Kursy Gimnazjalne dla Dorosłych
w zakresie 8 klas gimn. państwowego
ul. Dzielna 27.

Dyrekcja komunikuje, iż egzaminy dla nowowstępujących do wszystkich klas od II-giej do VIII-ej włącznie rozpoczynają się w poniedziałek dn. 25 sierpnia r. b. o godz. 7-ej m. 15 wiecz. Zapisy codziennie z wyj. niedziel w tychże godzinach. Wykłady rozpoczną się dn. 1 września r. b. i odbywać się będą, jak w latach ubiegłych, codziennie od 7.15 do 10.45 wieczorem.

Kurs Każdej Klasy trwa 5 miesięcy.

Nauka pod wył. kierownictwem nauczycieli szkół średnich państw. i prywatnych

Kierownik: **A. WIERZBICKI.**

P. S. Słuchacze-kandydaci do kl. VIII-ej oraz dawni słuchacze kl. VII-ej, przechodzący obecnie do klasy VIII-ej, zechcą celem porozumienia się przybyć w piątek. dn. 22 b. m. o godz. 8.30 wieczorem do kancelarji Kursów

Przy **Lecznicy Unitas** Pusta 19
uruchomiony i rozszerzony został
oddział położniczo - ginekologiczny
pod kierunkiem 5502—16
lekarzy - specjalistów.

Cena normalnego porodu — 10-dniowy pobyt na I klasie wraz z salą porodową, akuszerką i kontrolą lekarską **300 zł.**

DYREKCJA
8-klas. GIMNAZJUM FILOLOGICZNEGO
L. SZAKINA w Łodzi, Piotrk. 18
podaje do wiadomości. że egzaminy rozpoczną się 26 sierpnia. Kancelarja udziela informacji od g. 10—1. Niezamożni uczniowie, w pierwszym rzędzie absolwenci szkół powszechnych, korzystają z znacznej ulgi w opłacie szkolnej. 5715

M. Kokotek
Łódź, Piotrkowska 88.
820 Tel. 18. 66.
powrócił.
Przyjmuje w godziach biurowych.

3 pokoje z kuchnią
na parterze w centrum miasta ewentualnie na biuro z telefonem elektrycznem oświetleniem dużą piwnicą nadającą się na składy z powodu wyjazdu do natychmiastowego oddania. Oferty pod „Biuro". 5773—3

Dr. med.
LUBICZ
Cegielniana 43
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie sztuczne słońcem wyżynowym. Przyjmuje od 5—8

Starszy felczer
S. Salomonowicz
Skwerowa № 20
powrócił.

Dr. med.
S. Kantor
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangielickiej
Godziny przyjęcia. 8—2 5—8 Dla pań 5—6

FOTOGRAF
LAKS
LIPOWA 9.
Wykonuje zdjęcia do paszportów i matrykuł.
3 sztuki 80 groszy.

KASA
ogniotrwała jest do sprzedania. Reflektanci zechcą łask. złożyć adres swój pod lit. „K. K." w admin. „Republiki". 808—1

KAROLA № 8.
PAWŁA KINA
UCZELNIA PRAKTYCZNEJ HANDLOWOŚCI
Rozpoczęcie kursów 2 razy rocznie:
5 września i 5 lutego.
KAROLA № 8.

II Urząd Skarbowy
Podatków i Opłat Skarbowych w Łodzi

Łódź, dn. 19 sierpnia 1924 r.

Ogłoszenie

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w celu ściągnięcia zaległości I raty podatku majątkowego w myśl art. 61 ust. o podatku majątkowym z dnia 11.-8 1923 r. (Dz. U. R. P. № 94. poz. 746) i od nabycia nieruchomości odbędzie się

dnia 27 sierpnia 1924 r. o godz. 10 rano

drogą publicznej licytacji sprzedaż ruchomości i towarów należących do:

1) **Boruch P. i Lewkowicz,** Piotrkowska 62, 15 sztuk towaru zamszowego, (welur) różnokolorowy, 6 sztuk bostonu w różnych kolorach, 2 sztuki kortu jasnego, wełn. lekko bronz., 2 sztuki kortu szarego jasnego wełn.
2) **Goldenberg i Planger,** Wschodnia 66, 150 chustek po 3 sztuki paczka, urządzenie
3) **Sz. Nowomiast i Sz. Mabernia,** Południowa 41, 120 szyn kolejowych od 4 do 6 metr., 50 sztab od 2 do 6 metr., 1 waga duża na kółkach decym., 3 windy i stare żelazo
4) **Milrad Fiszel,** Dzielna 25, kredens, stół i 10 foteli, zegar stojący duży, dwie szafy, 10 sztuk towaru półwełn.
5) **Pacanowski Abram Dawid,** Piotrkowska 7, pianiono
6) **Orfinger Herman,** Zawadzka 1, fortepian, biurko, kredens, otomana
7) **Abram Henoch Zander,** Zawadzka 5, kredens ozdobny, 2 szafy z lustrami, zegar szafkowy stojący, tremo
8) **Gotesiner Jakób,** Cegielniana 8, biurko, szafa, kredens, zegar duży, otomana
9) **Abbe Samuel,** Cegielniana 26, kasa ogniotrwała
10) **Futerman Fiszel,** Wschodnia 45, kredens zwykły, szafa, otomana, lustro duże, kredens luksusowy, zegar duży stojący, otomana luksusowa
11) **Kronenberg Lejbuś,** Przejazd 40, pianino, otomana, szafa stół, 4 fotele
12) **Pilicer Szmul,** Narutowicza 12, dwa kredensy, dwie szafy, otomana, zegar stojący, lustro, tremo stojące, kozetka, stół i 6 krzeseł
13) **Wygocki Dawid,** N. Cegielniana 52, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, 2 biurka, 6 krzeseł
14) **Jankiel Abramowicz i Jankiel Rozenszajn,** Piotrkowska 85, 5 sztuk ubraniowego weł., 4 paczki satyny angielskiej, 3 sztuki towaru kamgarnu, 2 sztuki bluzkowe, 1 sztuka szewiotu damskiego, 1 resztka weluru, 2 sztuki bostonu granatowego i czarnego
15) **Meyer Abram,** Cegielniana 45, czarne pianino, stolik złozony, kredens dębowy, duży, kredens mały, biurko dębowe, szafa (bibljoteka) dębowa o trzech kryształowych szybach, kasa ogniotrwała, biurko dębowe i takiż fotel.
16) **Jungster Jakób,** Traugutta 14, fortepjan, kredens dębowy, stół.

Kierownik Urzędu:
(—) PODMUNICKI.

ZAGINĘŁY
2 kwity wydane przez Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu oddz. w Łodzi: 1) Nr. 6879 wydany 22.-7. na sumę 150; 2) Nr. 6911 wydany 24.-7. na sumę 110.
Niniejsze kwity unieważnia się
S. Dobrecki, Cegielniana 22.

Poszukuje
pokoju
z kuchnią w centrum miasta.
Cena od umowy. Oferty sub. „Lep". 816-3

KURSY DOKSZTAŁCAJĄCE
w zakresie 8 klas szkoły średniej
przy P. O. W. w Łodzi.

Kierownictwo Kursów ogłasza, iż kancelarja, (Piotrkowska № 115 Miejska Szkoła Pracy, lewa oficyna 1 p.) codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel w godz. 5—7 po poł. przyjmuje zapisy do klas od III do VIII włącznie.

Kandydaci winni złożyć podanie, metrykę urodzenia świadectwo szkolne.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 27 b. m. o godz. 5-ej po poł., lekcje — dn. 1 września b. r. o godz. 5.30 po poł.

Kurs klas od III do VII trwa 5 miesięcy, VIII — 10 mies. 594—9

Wielkie Lokale Biurowe
(16 pokoi), w centrum ulicy Piotrkowskiej do odnajęcia w całości lub podzielone.
Oferty sub. „A. Z. 30" do admin.

Dr. med.
L. Prybulski
Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Rontgena.
Zawadzka № 1. Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9—2 i od 5—8
Dla pań od 4—5. oddzielna poczekalnia

Dr.
J. M. HALTRECHT
Akuszerja i choroby kobiece.
Piotrkowska 26
przyjmuje od 10-12 i od 4—6 254

Lekarz-Dentysta
B. Liskier-Hęczyńska
powróciła
Piotrkowska 61.

Lekarz-Dentysta
A. Teplicki
powrócił.

KOSZULE
w wielkim wyborze kołnierzyki, krawaty, skarpetki jak również wszelkie artykuły mody męskiej poleca
K. Petersilge.
Piotrkowska 93.

Doktór
ŁASKI
powrócił.
Południowa № 2.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzed

Okazyjnie do sprzedania nowe obrabiarki do drzewa frezmaszyna, apricht i t. p. Zgłoszenia Zielona 65, szafir po 8 wiecz. 5822

Eleganckie: jadalnia sypialnia mahoniowa oraz różne sprzęty i przedmioty okazyjnie do sprzedania. Obejrzeć można Al. 1 Maja 9 m. 5. 5811

Lokale.

2 pokoje umeblowane razem lub oddzielnie z utrzymaniem lub bez w śródmieściu do wynajęcia. Oferty sub. „2 pokoje" w adm. „Republiki"

Młode małżeństwo oboje zatrudnieni cały dzień poszukuje pokoju z utrzymaniem lub bez przy inteligentnej rodzinie. Of. w admin. „Republiki" pod „Sz."

Posady.

Retuszer (ka) i laborant mogą się zgłosić zaraz, Piotrkowska 261. 775-3

Potrzebne dziewczyny do kuchni Mleczarnia Cegielniana 10. 5776-2

Poszukuję posady na dokończenie praktyki fryzjerskiej Zgłoszenia do adm. „Republiki" „pod fryzjer" 5817—3

Korespondent polsko niemiecko-angielski izr. poszukuje zajęcia na godziny możliwie za mieszkanie i obiady. Oferty sub. № 100 składać do admin. „Republiki". 5819

Nauka i wychow

Student udziela matematyki. łaciny, fizyki, chemji, języków. Kilińskiego 96—3 sub. lokator (druga brama) godzina 7.

Student Politechniki udziela lekcji matematyki i fizyki. Nowo - Cegielniana 14 m. 10 od 3—4.

Studentka 5-go semestru Uniwersytetu Warszawskiego udziela lekcji w zakresie szkoły średniej. Specjalność: matematyka, łacina. Piotrkowska 59, m. 6. od 2—4.

Student 5 semestru politechniki, uczeń prof. Mangolda poszukuje lekcji matematyki w zakresie szkół średnich Rozin, Wólczańska 43, m. 39. 02

Englishman gives English lessons Apply: „Englishman" „Republika"

Rozmaitę.

Przybłąkał się pies rasy wilczej odebrać można za zwrotem kosztów. Łagiewnicka № 3 Szymański. 5785

Prenumerata: w Łodzi 3 złote miesięcznie.—Zamiejscowa 4 złote miesięcznie. Zagranicą 7 złotych miesięcznie. — Odnoszenie do domu 20 groszy.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 5 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 25 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalty). NEKROLOGI i NADESŁANE 20 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalty) Zaręczynowe i zaślub. po tekście 4 złote. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada Drobne 6 gr. Poszukiwanie pracy 3 gr. Najmniejsze 50 g

„Republika" i „Express Wieczorny" z odnoszeniem zł. 5.50.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski.—Czcionkami „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Józef Burman.